

Sygn. akt V ACa 495/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Tabak (spr.)
Sędziowie :	SA Iwona Wilk SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko K. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 marca 2010 r., sygn. akt XIV GC 119/09

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt V ACa 495/12

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w pozwie przeciwko K. B. domagała się zasądzenia kwoty 131 664,38 zł z ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu oraz kosztów procesu.

Na kwotę dochodzoną pozwem składały się następujące pozycje:

- 100 000 zł tytułem części należnej kary umownej za naruszenie przez pozwanego umownego zakazu konkurencji;

- 31 664,38 zł skapitalizowane odsetki za okres od 16 lipca 2007 r. do 4 lutego 2008 r. od kwoty 50 000 zł.

W dniu 1 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy w Katowicach wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający w całości żądanie pozwu.

We wniesionym sprzeciwie pozwany domagał się oddalenia w całości powództwa i zasądzenia na jego rzecz kosztów postępowania podnosząc, że odstąpił od umowy zawierającej zakaz konkurencji, tym samym po tym odstąpieniu możliwość wykonywania przez niego prac bez żadnych konsekwencji prawnych i podając odstąpienie z przyczyn leżących po stronie powódki.

Wyrokiem z dnia 29 września 2008 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo, ustalając następujące okoliczności faktyczne:

Podstawę powództwa stanowiła umowa o współpracy zawarta przez strony w dniu 19 lutego 2007 r. którą powódka zleciła pozwanemu – jako podwykonawcy – budowę prefabrykowanego domu mieszkalnego o powierzchni 260 m² w T. na terenie Włoch. Termin zakończenia realizacji umowy ustalono na 30 maja 2007 r.

W §(...) pkt (...) umowy pozwany zobowiązał się, że w trakcie trwania umowy, a także w okresie 5 lat od jej rozwiązania, nie podejmie działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności powódki, a w szczególności: nie będzie prowadzić działalności na własny lub cudzy rachunek, jeżeli przedmiot działalności jest konkurencyjny w stosunku do działalności powódki, ani też nie będzie pracować na umowę o pracy lub na podstawie innej umowy cywilnej w firmach, których działalność jest konkurencyjna w stosunku do działalności powódki. W przypadku naruszenia powyższego zobowiązania na podstawie § (...) pkt(...) umowy na pozwanym będzie ciążył obowiązek zapłaty kary umownej w wysokości 500 000 zł.

Powódka twierdziła, że pozwany naruszył umowny zakaz konkurencji, ponieważ w trakcie realizacji robót porozumiał się z inwestorem budynku – G. M. – i przejął tego kontrahenta powódki.

Pozwany przyznał związanie stron umową z 19 lutego 2007 r., na podstawie której miał wybudować dom prefabrykowany mieszkalny „pod klucz” na terenie Włoch z materiałów dostarczonych przez powódkę. Zarzucił, że powódka nie dotrzymała warunków umowy poprzez dostarczenie materiałów z dużym opóźnieniem, część dostarczonych materiałów była wadliwa, brak dotrzymania warunków płatności na jego rzecz. Z tych przyczyn pismem z 29 maja 2007 r. odstąpił od zawartej przez strony umowy i wobec tego podjęte przez niego wszelkie działania po tej dacie nie mogą być uznane za łamanie postanowień umowy. Pozwany przyznał przejęcie kontrahenta powódki uznając, że był do tego uprawniony.

W takim stanie rzeczy Sąd Okręgowy stanął na stanowisku o bezzasadności żądania pozwu, uznając za nieważny zapis o zakazie konkurencji w świetle art. 20 i 65 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 6.1 ustawy z 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej.

Zgodnie z ar. 353⁽¹⁾ k.c. strony co prawda mogą dowolnie ustalić treść stosunku prawnego, ale nie może być ona sprzeczna z ustawą i zasadami współżycia społecznego, a zawarty zakaz konkurencji – z którego powódka wywodzi przedmiotowe roszczenie – jest sprzeczny z podanymi przepisami ustawy.

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego z 29 września 2008 r. apelacją.

Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2009 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach uchylił wyrok Sądu pierwszoinstancyjnego, przekazując Sądowi Okręgowemu w Katowicach sprawę do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, dzieląc w całości okoliczności faktyczne w sprawie.

Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu Sądu pierwszej instancji, by zawarty w umowie o współpracy stron zakaz działalności konkurencyjnej był nieważny z uwagi na sprzeczność z art. 20 i 65 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 ust. 1 ustawy

o swobodzie działalności gospodarczej. Stwierdził dopuszczalność zobowiązania się do zaniechania podejmowania działań konkurencyjnych względem siebie. Zaznaczył, że inną natomiast kwestią są warunki na jakich to ma nastąpić i ocena, czy te warunki mogą być uznane za ważne. Odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z 11 września 2003 r. wydanego w sprawie II CKN 579/01, podkreślając rozróżnienie oceny skuteczności zobowiązania do zaniechania podejmowania czynów nieuczciwej konkurencji bez ekwiwalentu w zależności od tego, czy trwa umowa łącząca strony, czy też dotyczy to okresu po ustaniu umowy. Stwierdził dalej Sąd Apelacyjny, że zobowiązanie pozwanego do zakazu konkurencji po ustaniu umowy nie jest ważne, gdyż narusza zasady współzycia społecznego, jako że za taki 5-letni zakaz po ustaniu umowy nie ustalono ekwiwalentu. Powołał się przy tej argumentacji na przepis art. 101¹ k.p., w którym przewidziano możliwość zawarcia umowy o zakresie konkurencji po ustaniu stosunku pracy, jednakże za zapłatą odszkodowania.

W zakresie natomiast okresu obowiązywania umowy zamieszczone postanowienie o zakazie konkurencji uznał za dopuszczalne i nienaruszające granic swobody zawierania umów – odwołując się do treści art. 101¹ k.p.

Sąd Apelacyjny polecił Sądowi pierwszej instancji dokonać oceny w oparciu o zaferowane przez strony dowody, nie wykluczając dowodu z przesłuchania stron, jaki charakter miała łącząca strony umowa oraz to, czy strony nadal łączy umowa współpracy, czy też ona ustała, jeżeli tak to w jaki sposób i w jakiej dacie, a następnie ocenił zasadność dochodzonego roszczenia.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 12 marca 2010 r. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 131 664,38 zł z ustawowymi odsetkami od 3 lipca 2008 r. oraz kwotę 20 402 zł kosztów procesu, ustalając tożsame okoliczności faktyczne, jak w trakcie pierwszego postępowania i wyciągając następujące wnioski:

Zachowanie pozwanego było niezgodne z postanowieniami § (...) pkt (...) łączącej strony umowy o współpracy. Ustalając charakter prawny łączącej strony stosunku prawnego stwierdził, że była to umowa o dzieło, gdyż takie stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w sprawie między tymi samymi stronami prowadzone pod sygn. V ACa 486/09.

Skoro strony łączyła umowa o dzieło, to do jej rozwiązania należało przyjąć art. 640 k.c. Pozwany uznając brak współdziałania powódki w wykonywaniu dzieła winien był wyznaczyć powódce odpowiedni termin z zagrożeniem, że po jego bezskutecznym upływie będzie uprawniony do odstąpienia do umowy, zaś pozwany tego nie uczynił.

Pismem z 29 maja 2007 r. skierowanym do powódki pozwany wypowiedział umowę, a samo pismo priorytetem wysłał z Włoch.

Wymienione pismo powódka otrzymała w dniu 11 czerwca 2007 r., co wykazała. Zgodnie z regułą z art. 61 k.c. oświadczenie woli, które ma być złożone drugiej stronie jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że zakaz działalności konkurencyjnej mógł obowiązywać tylko w czasie trwania umowy stron o współpracy, a ponieważ umowa uległa rozwiązaniu 11 czerwca 2004 r., zaś pozwany już 31 maja 2007 r. i w początku czerwca prowadził prace przy budowie i wykończeniu robót, dopuścił się naruszenia zakazu konkurencji, tym samym roszczenie było zasadne.

Wyrok Sądu Okręgowego z 12 marca 2010 r. został zaskarżony apelacją pozwanego podnoszącego następujące zarzuty:

1. brak rozpoznania istoty sprawy przy uznaniu, że pozwany odstąpił od umowy o dzieło na gruncie art. 640 k.c., co wywołało skutek *ex tunc*;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego:
 - art. 640 k.c. w zw. z art. 61 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie poprzez brak przyjęcia skutku *ex tunc*,

- art. 58 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie poprzez uznanie ważnego zapisu umownego określającego karę umowną w wysokości 500 000 zł przy wartości całej umowy 130 000 zł;

3. naruszenie przepisów prawa cywilnego:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez brak oceny pisma powódki z 28 maja 2007 r., którego treść miała istotne znaczenie;

4. błąd w ustaleniach faktycznych:

- przez przyjęcie, że działalność pozwanego wyczerpała znamiona działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności powódki,

- przez uznanie, że pismo pozwanego do powódki z 29 maja 2007 r. zostało wysłane z Włoch, gdy w istocie zostało wysłane z Polski,

- przyjęcie wykonywania przez pozwanego w okresie od 29 maja 2007 r. do 11 czerwca 2007 r. prac na terenie Włoch.

Apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa. Wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 15 grudnia 2010 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 12 marca 2010 r. w ten sposób, że oddalił powództwo oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2 917 zł kosztów postępowania apelacyjnego, dzieląc ustalenia faktyczne poczynione w pierwszoinstancyjnym postępowaniu.

Sąd odwoławczy stwierdził, że zawarta przez strony umowa z 19 lutego 2007 r. nazwana umową o współpracę była umową o dzieło w zakresie budowy prefabrykowanego budynku „pod klucz” na terenie Włoch zawierająca klauzule konkurencyjne w § (...) i(...) umowy, będącej umową cywilną, powołując się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 2 września 1998 r., sygn. akt I PKN 290/98. W konsekwencji odmiennie należy ocenić w ramach umowy z 19 lutego 2007 r. kwestie związane z odstąpieniem od umowy o dzieło, a odmiennie kwestie związane ze skutkami związanymi z wypowiedzeniem umowy w zakresie klauzul konkurencyjnych wprowadzonych tą umową.

Uznał, że w istocie zawarte były 2 umowy, o czym świadczy sama treść umowy, przewidujące z jednej strony termin „realizacji zlecenia budowy prefabrykowanego domu mieszkalnego” na dzień 30 maja 2007 r., a z drugiej strony umowa ta zawiera postanowienia, że została zawarta na czas nieokreślony i istnieje prawo jej wypowiedzenia za terminem wypowiedzenia i w trybie natychmiastowym, przy czym te ostatnie postanowienia odnoszą się wyłącznie do przyjętych przez strony klauzul konkurencyjnych.

Dalej Sąd stwierdził – odwołując się do poprzednio zajętego stanowiska, że klauzule te dotyczyły wyłącznie okresu trwania umowy, zaś po ustaniu umowy są nieważne, jako naruszające zasady współżycia społecznego.

Zaznaczył związanym tym poglądem zarówno Sąd pierwszej instancji, jak i Sąd Apelacyjny przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Odróżnił Sąd kwestie związane z odstąpieniem od umowy o dzieło w oparciu o art. 640 k.c. od kwestii rozwiązania umowy w zakresie klauzuli konkurencyjnej, a wobec tego nie miał znaczenia brak określenia przez pozwanego w piśmie z 29 maja 2007 r. dodatkowego terminu koniecznego z art. 640 k.c. do odstąpienia od umowy. Określenie takiego terminu nie było konieczne do wypowiedzenia umowy w zakresie klauzuli konkurencyjności.

Stwierdził Sąd Apelacyjny, że skoro powódka wywodziła roszczenie z kary umownej za naruszenie zakazu konkurencyjności, to winna była udowodnić naruszenie przez pozwanego zakazu konkurencyjności w czasie trwania umowy o współpracy stron.

Między stronami bezspornym było ukończenie przez pozwanego domu na rzecz inwestora włoskiego, co pozwany przyznał. Rozwiązanie umowy w zakresie klauzuli konkurencyjności było możliwe na podstawie § (...) ust. (...) umowy, gdyż powódka nie uregulowała należnego pozwanemu wynagrodzenia i wstrzymała prace ze względu na nieporozumienia z inwestorem włoskim.

Uznał Sąd, że oświadczenie o natychmiastowym wypowiedzeniu umowy zostało złożone powódce nie 11 czerwca 2007 r. – jak przyjął Sąd pierwszej instancji – tj. w dacie odebrania z poczty przesyłki pozwanego, ale w dacie kiedy mogła zapoznać się z przesyłką tj. 30 maja – gdy przesyłka z oświadczeniem pozwanego była awizowana.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym wyrok z 23 kwietnia 2010 r. w sprawie II PK 295/09 stwierdził Sąd, że zgodnie z art. 61 k.c. nie bada się, czy rzeczywiście doszło do zapoznania się z oświadczeniem woli, ale to, czy uwzględniając normalny tok czynności istniała taka możliwość. Możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli daje wysłanie pisma zawierającego oświadczenie woli przesyłką poleconą. A jeżeli adresat z własnej woli nie odbiera przesyłki to należy uznać, że miał możliwość zapoznania się z jej treścią i z możliwości takiej z własnej woli nie skorzystał.

Dalej Sąd stwierdził, że w przedmiotowej sprawie należy uznać, że pozwany od łączącej strony umowy odstąpił skutecznie 30 maja 2007 r., a powódka nie wykazała, by przed tą datą podjął się prac w zakresie dokończenia domu na rzecz inwestora włoskiego. Za dowód podjęcia przez pozwanego prac nie uznał oświadczeń osób fizycznych dołączonych do pozwu, jako że nie mogły zastąpić dowodu z zeznań świadków. Okoliczność wykonywania przez pozwanego prac konkurencyjnych przed 30 maja 2007 r. nie wynika również z zeznań świadka P. S..

W tych okolicznościach Sąd stanął na stanowisku o bezzasadności żądania kary umownej, a na marginesie dopatrzył się jej wygórowania.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 15 grudnia 2010 r. powódka wniosła skargę kasacyjną.

Kasator podniósł zarzut naruszenia art. 61 k.c., 101⁽¹⁾ k.p., 382 k.p.c. w zw. z art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2012 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego z 15 grudnia 2010 r. i przekazał Sądowi Apelacyjnemu sprawę do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu orzeczenia podał, że z treści art. 61 k.c. wynika, iż ustawodawca, wyznaczając chwilę, w której następuje skuteczne złożenie oświadczenia woli innej osobie, opowiedział się za tezą doręczenia i przyjął, że oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, by mogła zapoznać się z jego treścią. W orzecznictwie wyjaśniono, że możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia przez adresata nie może z jednej strony być utożsamiana z rzeczywistym zapoznaniem się przez niego z tym oświadczeniem, co oznacza, że skuteczne oświadczenie woli następuje także w sytuacji, w której adresat co prawda nie zna treści oświadczenia, ale miał realną możliwość zapoznania się z nią, gdyż doszła do niego w taki sposób, że mógł się z nią zapoznać. Z drugiej strony realna możliwość zapoznania się z treścią oświadczenia woli nie może być pojmowana abstrakcyjnie, winna być oceniana z uwzględnieniem okoliczności danego przypadku. Otrzymanie awizo nie jest równoznaczne z dojsciem do adresata oświadczenia woli w taki sposób, że mógł z nim zapoznać się. Możliwość taka istnieje dopiero wówczas, gdy adresat w zwykłym biegu zdarzeń uzyskał realną możliwość zapoznania się z treścią awizowanej przesyłki pocztowej, co wymaga udania się na pocztę.

Wskazał na brak wyjaśnienia przez Sąd odwoławczy dlaczego w okolicznościach sprawy uznał, że powódka awizowane w dniu 30 maja 2007 r. pismo pozwanego, a odebrane z poczty w dniu 11 czerwca 2007 r. miała realną możliwość zapoznania się z jego treścią w dniu awizowania. Zaznaczył brak wykazania przez Sąd okoliczności pozwalających na przypisanie powódce, że w okresie od 30 maja 2007 r. do 11 czerwca 2007 r. z własnej woli nie odebrała przesyłki z poczty.

Wyraził pogląd o możliwości wprowadzenia przez strony do umowy cywilnoprawnej zakazu konkurencji zarówno w trakcie stosunku cywilnoprawnego, jak i po jego ustaniu – zgodnie z zasadą swobody umów. W tym zakresie strony są ograniczone ogólnymi zasadami dotyczącymi ważności czynności prawnych. Ponieważ żaden przepis Kodeksu cywilnego nie reguluje treści zakazu konkurencji, to podstawą uznania ich za nieważne są zasady współzycia społecznego, co wymaga odrębnej oceny opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy.

Podkreślił Sąd Najwyższy brak spełnienia tego wymagania przez zaskarżony wyrok, gdyż nie wskazano w poprzednim wyroku Sądu Apelacyjnego – z jaką konkretną zasadą współzycia społecznego jest niezgodny nieodpłatny zakaz konkurencji.

Dodał niezrozumienie odwołania się w zaskarżonym wyroku do art. 101¹ k.p.

Po kolejnym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył:

- apelacja pozwanego jest uzasadniona, chociaż nie z przyczyn w niej podanych.

Ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny w sprawie w przeważającej części jest prawidłowy, znajduje oparcie w zebranych materiałach dowodowych w sprawie i ustalenia te Sąd Apelacyjny potwierdza, uznając je za własne. Nie znajduje natomiast oparcia ustalenie – co słusznie zarzucił skarżący, by pismo z 29 maja 2007 r. pozwany wysłał z Włoch, jako sprzeczne z jego treścią (k. 33 akt) i dowodem jego odbioru (k. 142 akt).

Ponieważ Sąd Apelacyjny nie ogranicza się do rozpatrzenia tylko zarzutów apelacyjnych, a w dalszym ciągu rozpoznaje sprawę merytorycznie, w postępowaniu apelacyjnym ustalono dodatkowe okoliczności faktyczne:

Powodowa Spółka ma siedzibę w S. przy ulicy (...). Strony zawarły umowę o współpracy w dniu 19 lutego 2007 r., gdyż planowały wspólne wznoszenie domów drewnianych prefabrykowanych na terenie Włoch przez dłuższy okres czasu. Z tych przyczyn w umowie zawarły postanowienie, że pozwany w trakcie współpracy stron i w okresie 5 lat po jej rozwiązaniu nie będzie podejmował działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności powodowej firmy z zobowiązaniem się do zapłaty kary umownej w wysokości 500 000 zł. Zakaz konkurencji dotyczył tylko terenu Włoch.

Umowa o współpracy została zawarta na czas nieoznaczony z możliwością jej rozwiązania za wypowiedzeniem przez każdą ze stron za 1-miesięcznym okresem, zaś w przypadku naruszenia któregokolwiek z postanowień umowy rozwiązana przez wypowiedzenie w trybie natychmiastowym.

W ramach tejże umowy o współpracy pozwany miał wybudować prefabrykowany budynek mieszkalny na terenie Włoch z materiałów powódki w terminie do 30 maja 2007 r. za wynagrodzeniem w wysokości 130 000 zł płatnej w ratach.

Dowód: umowa o współpracy stron z 19 lutego 2007 r. - k. 13.

zeznania stron.

Inwestorem przedmiotowego domu drewnianego był Włoch, powódka była wykonawcą, pozwany podwykonawcą – bezsporne.

Pomiędzy inwestorem włoskim, a powódką doszło do nieporozumień na tle finansowym. W tej sytuacji powódka pismem z 28 maja 2007 r. wezwała pozwanego do wstrzymania wykonywania robót.

W odpowiedzi na to pozwany pismem z 29 maja 2007 r. zarzucił powódce niewywiązanie się z zapłaty na jego rzecz zaliczek na wykonywanie domu, dostarczenie wadliwego materiału, zagrożenie dotrzymania terminu ukończenia prac. Zawarł stanowisko, że „ponieważ nie dotrzymałeś warunków umowy, umowa nasza traci ważność”. Pismo to pozwany wysłał z Polski na adres siedziby spółki.

Zawarł również żądanie dokonania komisijnego rozliczenia i spisania stanu faktycznego budowy na 31 maja 2007 r. na budowie we Włoszech.

Dowód: zeznania stron, zeznania świadka P. S. - k. 178,

pismo powódki z 28 maja 2007 r. - k. 16 akt,

pismo pozwanego z 29 maja 2007 r. - k. 33–34 akt.

Dnia 30 maja 2007 r. strony spotkały się na budowie u włoskiego inwestora. Prezes powódki na terenie Włoch przebywał m.in. w okresie od 29 maja 2007 r. do 31 maja 2007 r., przeprowadził rozmowy z inwestorem włoskim i wyjeżdżając był przekonany, że będzie kontynuował roboty.

W trakcie tego pobytu prezesa powódki pozwany poinformował go o wysłaniu pisma z 29 maja 2007 r. i zaproponował, by dla dalszej współpracy powódka wycofała swoje pismo z 28 maja 2009 r., on zaś wycofa swoje z 29 maja 2007 r.

W okresie od 29 maja 2007 r. prezes powódki przebywał poza S. i skierowane przez pozwanego pismo z 29 maja 2007 r. odebrał z poczty w dniu 11 czerwca 2007 r.

Dowód: zeznania stron,

zeznania świadka P. S.,

dowód doręczenia przesyłki poleconej k. 142 akt i informacja Poczty Polskiej S.A. - k. 143.

W dniu 31 maja 2007 r. pomiędzy pozwanym, a inwestorem włoskim doszło do sporządzenia inwentaryzacji robót, z której spisano stan zaawansowania robót.

Dowód: protokół ze stanu zaawansowania robót - k. 35–36 akt.

W inwentaryzacji tej nie brała udziału powódka – bezsporne.

Po tejże inwentaryzacji pozwany kontynuował prace przy budowie domu we Włoszech i za pozostałe roboty zapłacił mu inwestor włoski – bezsporne.

Podstawą powyższych ustaleń były dowody z dokumentów, zeznania świadka P. S. oraz stron.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom świadka P. S. i pozwanego jako zgodnym z sobą, logicznym i przekonującym.

Prezesowi powódki nie dano wiary w części dotyczącej twierdzenia, iż przebywał na terenie Włoch do 4 czerwca 2007 r., jako nielogicznym i nieprzekonyującym, gdyby tak faktycznie było, to brałby on udział w dniu 31 maja w inwentaryzacji robót z inwestorem włoskim.

Nie dano również wiary co do stwierdzenia, że w okresie jego pobytu we Włoszech pozwany nie informował go o wysłaniu pisma z 29 maja 2007 r. o zerwaniu współpracy, jako nieprzekonyującym i sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego. W pozostałym zakresie – jako zgodnym z pozostałymi dowodami dano wiarę.

Omawiając łączące strony stosunki prawne wynikające z umowy z 19 lutego 2007 r. o współpracy należy w całości podzielić pogląd Sądu Apelacyjnego, iż wskazana umowa regulowała w istocie dwa stosunki obligacyjne – umowę o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. i następnie odnośnie budowy prefabrykowanego budynku mieszkalnego „pod klucz” na terenie Włoch w T. za wynagrodzeniem w wysokości 130 000 zł (bez materiałów) w terminie do 30 maja 2007 r. oraz umowę o współpracy na podstawie art. 353¹ k.c. na czas nieokreślony w przedmiocie budowy szeregu domów drewnianych prefabrykowanych na terenie Włoch.

W umowie o współpracy strony zawarły postanowienie o zakazie konkurencji – w czasie jej trwania oraz w okresie 5 lat od jej rozwiązania.

Zakaz konkurencji polegał na zobowiązaniu pozwanego do niepodejmowania działalności konkurencyjnej w stosunku do działalności powodowej firmy na terenie Włoch, w szczególności nieprowadzenia działalności gospodarczej na własny lub cudzy rachunek, jeżeli przedmiot działalności jest konkurencyjny w stosunku do działalności powodowej Spółki, nie pracować na umowę o pracę lub na podstawie innej umowy cywilnej w firmach, których działalność jest konkurencyjna w stosunku do działalności powódki (pkt (...) umowy z 19 lutego 2007 r.).

Za naruszenie zakazu konkurencji pozwany został zobowiązany do zapłaty kary umownej w wysokości 500 000 zł (pkt 6 umowy o współpracy). Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony mogą ułożyć między sobą stosunek prawny dowolnie, według swojego uznania, byle tylko jego treść lub cel nie sprzeciwiały się naturze stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego.

Oznacza to, że strony mogły wprowadzić do umowy o współpracy zakaz konkurencji, obowiązujący nawet po ustaniu umowy o współpracy i to bez ekwiwalentu pieniężnego – jak stwierdził w swoim wyroku z dnia 18 kwietnia 2012 r. Sąd Najwyższy.

Umowa o współpracę została zawarta na czas nieokreślony z możliwością jej wypowiedzenia przez każdą ze stron za 1-miesięcznym okresem wypowiedzenia (§(...)ust.(...) umowy). Strony również postanowiły, że w przypadku naruszenia przez którąkolwiek ze stron postanowień umowy może ona zostać rozwiązana w trybie natychmiastowym (§ (...) ust. (...)umowy).

Nie ulega wątpliwości, że powódka pismem z 28 maja 2007 r. nakazała pozwanemu wstrzymanie robót, pozwany od początku czerwca 2007 roku kontynuował roboty przy budowie w T. i ukończył je.

Przedmiotowe roszczenie (część kary umownej i skapitalizowanych odsetek) powódka wywodziła z zapisu § (...) pkt(...) umowy o współpracy z 19 lutego 2007 r. na podstawie art. 483 k.c. Naruszenia zakazu konkurencji upatrywała się w fakcie kontynuowania robót przez pozwanego przy domu w T. już na własny rachunek.

Pozwany z kolei zajmował stanowisko, iż nie dopuścił się naruszenia zakazu konkurencji, gdyż wypowiedział umowę o współpracy, tym samym według niego mógł kontynuować roboty na własny rachunek.

Zwrócić należy uwagę na brak wnoszenia przez pozwanego na terenie Włoch – po zawarciu umowy z 19 lutego 2007 r. – innych prefabrykowanych budynków poza ujętym w tejże umowie w T., co było okolicznością bezsporną między stronami.

Pozwany twierdził – co wynika z jego zeznań oraz treści pisma – iż pismo z 29 maja 2007 r. wystosował z powodu braku zaliczkowych zapłat przez powódkę za dom w T., mimo upływu terminów podanych w umowie z 19 lutego 2007 r.

W niniejszej sprawie należało ocenić skutki złożonego przez pozwanego stronie powodowej pisma z 29 maja 2007 r.

Wymienione pismo zostało doręczone powódce 11 czerwca 2007 r., gdyż pozwany nie wykazał w procesie, by powódka z własnej woli nie odebrała skierowanej do niej korespondencji w okresie między 30 maja 2007 r., a 11 czerwca 2007 r., zaś ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na nim.

Oznacza to skuteczne dotarcie do powódki oświadczenia woli pozwanego z 29 maja 2007 r. w dniu 11 czerwca 2007 r.

Umowa o współpracy stron nie przyznawała żadnej ze stron uprawnienia do odstąpienia od umowy.

Strony jedynie mogły ją rozwiązać za wypowiedzeniem:

- 1-miesięcznym,

- bądź bez zachowania okresu wypowiedzenia w przypadku naruszenia postanowień umowy.

W omawianej umowie zawarte zostały również uregulowania dotyczące umowy o dzieło – prefabrykowanego budynku w T.. Do umowy o dzieło odnosiły się postanowienia w zakresie wynagrodzenia płatnego w określonych terminach w §(...). Chociaż w § (...) pkt (...) nie odniesiono się do umowy o dzieło, to zdaniem Sądu Apelacyjnego – zawarte w nim postanowienia i możliwości wypowiedzenia umowy o współpracy w trybie natychmiastowym odnosiły się także do braku zapłaty pozwanemu zaliczek z umowy o dzieło.

O woli stron w tym zakresie i rozumieniu tak umowy świadczy treść pisma pozwanego z 29 maja 2007 r. i brak zaprzeczenia temu przez powódkę.

W konsekwencji należy uznać, że pismem z 29 maja 2007 r. pozwany wypowiedział umowę o współpracy, bez zachowania okresu wypowiedzenia, z tym, że – z przyczyn podanych wyżej – wypowiedzenie to było skuteczne z dniem 11 czerwca 2007 r.

Pozwany omawianym pismem nie mógł wypowiedzieć natomiast umowy o dzieło, polegającej na budowie prefabrykowanego domu w T., gdyż przepisy o umowie o dzieło nie przewidują możliwości jednostronnego wypowiedzenia umowy, a jedynie możliwość odstąpienia od niej przez każdą ze stron.

Nie można jednak przyjąć, by pozwany skutecznie odstąpił od umowy o dzieło, albowiem wykonawcy przysługuje takie uprawnienie jedynie wówczas, gdy zamawiający nie współdziała, a do wykonania dzieła potrzebne jest takie współdziałanie. Warunkiem jednak do skorzystania przez wykonawcę z uprawnienia do odstąpienia do umowy jest określenie zamawiającemu terminu do podjęcia współpracy. Pozwany natomiast – co było okolicznością bezsporną – nie określił powódcie terminu do dostarczenia należytej jakości materiałów potrzebnych do budowy domu.

Co prawda pozwany zeznał, iż o treści pisma z 29 maja 2007 r. poinformował powódkę w dniu 30 maja 2007 r. na terenie Włoch (w tym zakresie Sąd Apelacyjny dał wiarę pozwanemu z przyczyn podanych wyżej), jednakże powiadomienie to nie wywołało skutków prawnych.

Zwrócić należy uwagę, iż w umowie z dnia 19 lutego 2007 r. strony postanowiły, że wszelkie jej zmiany dla swojej ważności wymagają formy pisemnej. Oznacza to, że skuteczne jej wypowiedzenie mogło nastąpić jedynie w formie pisemnej (art. 77 § 3 k.c.), co nastąpiło pismem z 29 maja 2007 r., które wywołało skutek dopiero w dniu 11 czerwca 2007 r.

Zwrócić należy uwagę na brak odstąpienia przez powódkę od umowy o dzieło – prefabrykowanego budynku mieszkalnego, zaś za takie odstąpienie nie można uznać zajętego przez nią stanowiska w piśmie do pozwanego z 28 maja 2007 r. nakazującym wstrzymanie robót.

Konkludując ten wątek: strony nigdy nie rozwiązały łączącej ich umowy o dzieło, żadna ze stron także nie odstąpiła od umowy o dzieło. Pozwany natomiast skutecznie rozwiązał umowę o współpracy za jednostronnym wypowiedzeniem bez zachowania okresu wypowiedzenia z dniem 11 czerwca 2007 r.

Przed wypowiedzeniem umowy o współpracy – zawierającej zakaz podejmowania działań konkurencyjnych – a także po jej upływie na skutek wypowiedzenia pozwanego, pozwany kontynuował budowę budynku mieszkalnego w T.. Jednakże czynności jego podejmowane były w ramach dalej łączącego strony, stosunku obligacyjnego – umowy o dzieło, tak więc – zdaniem Sądu Apelacyjnego – nie można przyjąć – by naruszył on nałożony na niego umową o współpracy zakaz konkurencji.

Jeszcze raz należy podkreślić brak podejmowania jakiejkolwiek przez pozwanego działalności na terenie Włoch, z wyjątkiem budowy domu objętego umową stron z 19 lutego 2007 r.

Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych należy zgodzić się z zarzutem skarżącego o błędnym ustaleniu Sądu, by pismo pozwanego z 29 maja 2007 r. zostało wysłane do Włoch, jako że to stanowisko Sądu jest sprzeczne z dowodem z dokumentów (dowodem doręczenia przesyłki listowej i informacji z poczty).

Odnosząc się do zarzutu skarżącego w przedmiocie naruszenia przez Sąd przepisu art. 640 k.c. i stanowiska, że odstąpienie przez pozwanego od umowy o dzieło wywołało skutki z mocą wsteczną, to wypada zwrócić uwagę, iż z uzasadnienia Sądu pierwszej instancji nie można wywnioskować jakimi faktycznie motywami kierował się Sąd uwzględniając żądanie, przez przywołanie art. 640 k.c. i podając brak zakreślenia przez pozwanego terminu wymaganego tym przepisem.

W przedmiocie natomiast braku odstąpienia przez pozwanego od umowy o dzieło wypowiedziano się już wyżej, zaś uwagi skarżącego uszło wprowadzenie zakazu konkurencji nie w umowie o dzieło, a w umowie o współpracy stron przy wznoszeniu wielu budynków.

Przy zajęciu przez Sąd Apelacyjny stanowiska o braku naruszenia przez pozwanego zakazu konkurencji zbędne okazało się ustosunkowanie się do zarzutu apelującego w przedmiocie naruszenia przez tenże zakaz zasad współzycia społecznego oraz co do wniosku pozwanego w zakresie miarkowania kary umownej.

Na koniec należy stwierdzić brak podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o otwarcie zamkniętej rozprawy i dopuszczenie dowodu ze zgłoszonego przez niego dowodu po zamknięciu rozprawy, gdyż zgłoszony wniosek dowodowy był spóźniony.

Z podanych wyżej względów zaskarżony wyrok podlegał zmianie w oparciu o przepis art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na zasądzone na rzecz pozwanego koszty postępowania składa się zwrot opłaty od pełnomocnictwa i wynagrodzenie adwokackie.

(...)

(...)

K., (...)

(...)